

We Lwowie, dnia 7. października 1909.

Aleg 1145
1145

Sprawozdanie

Komisji gospodarstwa krajowego o sprawozdaniu Wydziału krajowego z czynności odnoszących się do podniesienia hodowli bydła.

Wysoki Sejmie!

Działalność Wydziału krajowego i współdziałających krajowych Towarzystw gospodarskich w kierunku podniesienia hodowli bydła rozwija się w sposób prawidłowy i zasługuje na wszelkie uznanie. Sprawozdanie Wydziału kraj. obejmuje daty z r. 1908, komisya gospodarstwa krajowego uzupełnia je niektórymi z r. 1909, okazującami, że podwyższenie subwencji kraju i państwa umożliwiły szybsze i wydatniejsze poparcie na wszystkich działach tej akcyi.

Subwencye stałe kraju i państwa na podniesienie hodowli bydła zostały w okresie objętym niniejszem sprawozdaniem w wysokości dotychczasowej a mianowicie subwencya krajowa w kwocie 100.000 K a subwencya państwowa w kwocie 254.000 K, ponadto Wysoki Sejm od lat dwóch uchwalił subwencję na tworzenie obór gminnych w kwocie 30.000 K, a c. k. Rząd wypłacił krajowym towarzystwom rolniczym na akcyę podniesienia chowu bydła w kierunku mięsnym kwotę 60.000 K w myśl reskryptu z 25. lipca 1908 L. 28.205/673, jakkolwiek dotąd nie zatwierdził przedłożonego programu akcyi w tym kierunku. Wydział krajowy odwołując się w preliminarzu funduszu krajowego Rubr. X. na r. 1910 na niezatwierdzenie przez c. k. Ministerstwo rolnictwa powyższego programu — na podniesienie chowu bydła w kierunku mięsnym nie prelinuje ponownego kredytu, przenosząc uchwalony w r. 1907 na r. 1910. Komisya gospodarstwa krajowego mniema, że jakkolwiek c. k. Ministerstwo rolnictwa nie zatwierdziło formalnie pomienionego programu, lecz w uznaniu ważności sprawy udzieliło towarzystwom gospodarskim na wyżwspomniany cel subwencję w kwocie 60.000 K, Wydział krajowy powinien użyć uchwaloną na ten sam cel subwencję w kwocie 30.000 K a choć ze względu na stosunki finansowe kraju na rok 1910 nie prelinuje tego wydatku, wstawić go ponownie na rok 1911 w rubrykę X. wydatków — obawiać się bowiem należy, że c. k. Rząd nadal odmówi udzielenia tej subwencji, jeżeli kraj zupełnie nie przyczyni się do tej akcyi.

Odwolując się do dat przytoczonych przez Wydział krajowy, komisya gospodarstwa krajowego z uznaniem podnieść musi, że akcyja krajowych towarzystw rolniczych w kierunku pomnożenia stacyi buhajów i obór gminnych postąpiła szybszem tempem jak dotychczas, gdy bowiem w obrębie działalności towarzystwa gospodarskiego w roku 1907 było 543 stacyi, obecnie jest ich 742. — Tu wspomnieć należy, że w zachodniej części kraju z wyjątkiem kilku powiatów, gdzie ludność małopolska pojęła doniosłość poprawy hodowli, natrafia się pomimo podwyższenia subwencji na utrzymanie buhajów na trudności w umieszczeniu stacyi u włościan i z konieczności umieszczać je trzeba na obszarach dworskich, ażeby choć pośrednio dać możność ludności małopolskiej do korzystania z nich.

W obrębie towarzystwa rolniczego, gdzie jeszcze jest wiele buhajów subwencyonowanych, będących własnością prywatną, było w roku 1907 stacyi buhajów 378, obecnie jest ich 436, więc i tutaj znacznie podniosła się ta liczba.

Obór gminnych było w obrębie towarzystwa gospodarskiego w 1905 r. 25, dziś jest ich 55, co wobec znacznych kosztów założenia — gdyż cały koszt zakupna ponosi towarzystwo — jako znaczny postęp uznać należy.

Towarzystwo rolnicze przystąpiło również do zakładania obór gminnych na podstawach odmiennych od przyjętych przez Towarzystwo gospodarskie i znalazłszy żywe zainteresowanie u włościan, założyło obór takich w 1908 r. 4, a obecnie posiada ich 11, przeważnie rasy czerwonej polskiej, która w mniejszej własności znalazła najwięcej zwolenników.

Towarzystwo to zajęło się organizowaniem związków hodowlanych włościańskich a posiada ich obecnie 8, które niewątpliwie do racjonalniejszej hodowli wśród tych warstw ludności się przyczynią — wymagają jednak większego zainteresowania się hodowlą tych warstw i tylko stopniowo na szerszą skalę organizowane być mogą.

Przy zakładaniu obór zarodowych pełnej i pół krwi oba krajowe Towarzystwa rolnicze zwróciły szczególną uwagę na dobór sztuk o wybitnym typie mlecznym wobec wzrastającego popytu za produktami nabiałowymi i stałym podnoszeniu się cen tychże. Najodpowiedniejszym środkiem dążącym do wytworzenia tego typu jest obok zakupna sztuk takich za granicą selekcya oparta na kontroli dzielności (mleczności). Kontrolę tę zaprowadziły oba krajowe Towarzystwa rolnicze przy pomocy finansowej kraju i państwa we wszystkich oborach pełnej i pół krwi a również na żądanie u właścicieli obór prywatnych. Rezultaty tej kontroli są bardzo korzystne w połączeniu bowiem kontroli mleczności z żywieniem zastosowaniem do dzielności zdołano w wielu bardzo oborach podnieść znacznie mleczność przeciętną.

C. k. Rząd uznając doniosłość sprawy, z każdym rokiem podnosi subwencję na ten cel a przy ostatnim podniesieniu objawił gotowość dalszego podwyższenia, pod warunkiem jednak, że i kraj podwyższy subwencję dotąd na ten cel udzielaną.

Komisya wyraża przekonanie, że akcyja ta przysporzyć może rolnictwu znaczne dochody, wymaga jednak ściślejszej organizacyi i nakładu pracy połączonej z wydatkami, na pokrycie których subwencye dotychczasowe nie wystarczają — odnosi się przeto do Wydziału krajowego z wezwaniem, by przy układaniu preliminarza wydatków krajowych na rok 1911 wziął pod rozwagę, czy nie należałoby podwyższyć subwencję krajową na kontrolę mleczności.

Agencye sprzedaży materiału rzeźnego, które założone zostały z końcem roku 1908, rozwijają się pomyślnie w obu krajowych Towarzystwach rolniczych

przy współudziale głównego Zarządu Kółek rolniczych, który dla sprzedaży nierogacizny założył biuro pośrednictwa, jako organ agencji.

Komisya gospodarstwa krajowego w zeszłorocznem sprawozdaniu zgodnie z zapatrywaniem Wydziału krajowego uznała, iż fundusze przeznaczone na tępienie gruzlicy u bydła w kwocie 10.000 koron, składające się z subwencji kraju i państwa po 5.000 koron, z których pokrywają się płace weterynarzy przy obu Towarzystwach gospodarskich oraz kosztą podróży tychże i weterynarza krajowego, nie wystarczają wobec powiększenia się liczby obór zarodowych i wskazanego szczepienia obór gminnych. Dziś ponownie daje wyraz temu zapatrywaniu, tem bardziej, że płace weterynarzy musiały być podwyższone i Towarzystwa gospodarskie nadwyżkę tę pokrywać muszą z innych funduszków. Zdaniem komisyi należałoby podnieść subwencję krajową na ten cel już w 1910 r. pod warunkiem jednak, że i c. k. Rząd w tym samym stosunku ją podniesie.

W sprawie wykonania ustawy hodowlanej, komisya ponownie z ubolewaniem zaznaczyć musi, że jakkolwiek licencyonowanie buhajów niemal bez wyjątku we wszystkich okręgach przeprowadzonym zostało, akcyja odnosząca się do buhajów gminnych, opierająca się na zakupywaniu lub najmowaniu przez gminy, oznaczonej przez komisye licencyonujące liczby buhajów nietylko nie postąpiła, lecz okazuje wynik niekorzystniejszy niż w roku 1907; gdy bowiem w tymże było 24 powiatów, w których nie znajdował się ani jeden buhaj gminny lub najęty przez gminę w roku objętym niniejszem sprawozdaniem takich powiatów jest 29, a jakkolwiek klęska elementarna którą kraj nasz dotknięty został, przyczynić się mogła do utrudnienia w utrzymywaniu buhajów gminnych, cofnięcie się w wykonywaniu ustawy usprawiedliwionem być nie może i tylko zupełnej obojętności czynników powołanych do użycia środków wskazanych w postanowieniach § 11. i 18. ustawy hodowlanej przypisać należy.

Wobec tego stanu rzeczy, komisya ponownie wyraża życzenie, by Wydział krajowy użył wszelkich będących do rozporządzenia środków, dążących do wykonania postanowień ustawy, która w najwyższej mierze do podniesienia tej tak ważnej gałęzi gospodarstwa krajowego przyczynić się może.

Na pokrycie kosztów licencyonowania uchwalił Wysoki Sejm w budżecie na rok 1909 kwotę 25.000 K., w których mieści się subwencya rządowa w kwocie 13.000 K. Ze względu jednak, że kosztą te powiększą się już w tym roku, gdy wszystkie komisye były czynne, niemniej też ze względu, że Wydział kraj. na żądanie niemal wszystkich komisyi licencyonujących przychylił się do podwyższenia dotychczasowych norm ustanawiających wysokość dyet i kosztów podróży członków komisyi licencyonujących, co komisya uznaje za uzasadnione wobec wyższych cen furmanek, komisya gospodarstwa krajowego zgodnie z Wydział kraj. zaleca Wysokiej Izbie wniosek dotyczący podwyższenia kredytu na rok 1910 na pokrycie kosztów licencyonowania do kwoty 27.000 K., niemniej też wezwanie c. k. Rządu do podwyższenia subwencji na ten cel na r. 1910 do kwoty 13.750 K t. j. do wysokości połowy kwoty przez kraj preliminowanej i wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego z czynności odnoszących się do podniesienia hodowli bydła z r. 1908.
- 2) Sejm uchwała podobnie jak lat poprzednich w Rubryce X. budżetu wy-

datków funduszu krajowego na r. 1910 kwotę 30.000 K na tworzenie gminnych obór zarodowych.

3) Sejm otwiera Wydziałowi krajowemu kredyt na rok 1910 do wysokości 27.500 K na pokrycie kosztów komisij licencyonujących w myśl §. 4. ustawy hordowlanej z r. 1892.

4) Sejm wzywa c. k. Rząd do podwyższenia subwencyi na r. 1910 na częściowe pokrycie kosztów komisij licencyonujących do kwoty 13.750 koron t.j. do wysokości połowy kwoty w budżecie krajowym na r. 1910 na pokrycie tych kosztów prelinowanej.

Przewodniczący:

Brykczyński, w. r.

Sprawozdawca:

Schnell, w. r.